



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

[Odpis listu Henryka Sienkiewicza do członków Koła Polskiego w Wiedniu wzywającego do poparcia stanowiska Rosji i do walki z Niemcami].

Liczba stron oryginału

4

Liczba plików skanów

4

Liczba plików publikacji

5

Sygnatura/numer zespołu

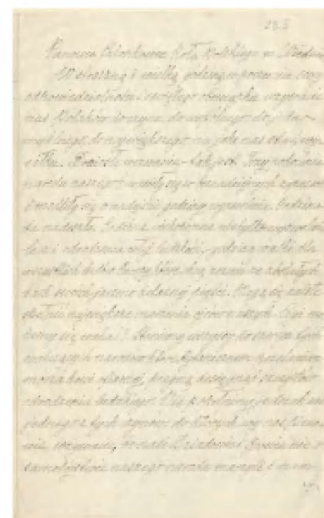
APTL 023.005

Data wydania oryginału

[1914]

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

**Archiwalia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego -
opracowanie, konserwacja, digitalizacja, udostępnienie.
Etap 3.**



**Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego**

**Dofinansowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z
Funduszu Promocji Kultury**

Panowie Polakowie Kola Polskiego w Wiedniu.

W straszną i wielką godzinę w poczucie swej odpowiedzialności i świętego obowiązku wyzywacie nas Polaków do czynu, do wspólnego, do jednomyślnego, do największego, na jaki nas stać, wysiłku. Doniosłe wezwanie, — tak jest. Trzy pokolenia narodu naszego brnęły się w beznadziejnych zapasach i modliły się o nadejście godziny wyzwolenia. Godzina ta nadešla. Godzina wielkopomna nie tylko wyzwolenia, lecz i odrodzenia całej ludzkości, — godzina walki dla wszystkich ludów Europy, które chcą krzawić ze zbolatych bark swoich jaramo kielasnej pieści. Ktoż się może spełnić największe marzenia ojców naszych. Czyż możemy się wahać? Stanieny wskypcy do skregu tych walecznych narodów, które, tyfanicznem przełaniem morka krwi ofiarnej, pragną dosięgnąć skregytoń odrodzenia ludzkiego. Nie popełnimy jednak ani jednego z tych czynów, do których wy nas, Panowie, wyzywacie, bo nasi Dziadowie i Żywie nie o samobójstwo naszego narodu marzyli i nam

w spuściznie zostawili wiare w kycie i w kwo-
ciestwo najwiekszych ideatow ducha ludzkiego.
Wzywacie nas abysmy w czasie pokoji europejskiej
stanceli do boju z narodem rosyjskim. I czego to
zapominacie w tej chwili dziejowej o odwiecznym
wrogu i ciemniejszy narodu naszego - prusaku?
Gdy to rany sami tak niedawno blagaliście sła-
chetnego i dobrego Monarche, by bronil braci naszych
w Poknańskiem przed czynnami przemocy krzyzackiej
jego sprzymierzenca? Czyż swobody, jakie wam
dawal wasz slachetny Monarcha, tak was kaslepi-
ły, że, zapominajcie o prusaku, widiecie tylko
jednego przeciwnika, który w tragicznem na-
ślepieniu byl kaledwie nieudolnym naśla-
downcą, naszego szatańskiego wroga-doradcy,
prusaka? Czyż nie widiecie, że (nie tylko)
Rosya właśnie te szatańskie pęta krzusa z
siebie i sama, podnosi miecz przeciwko prus-
sackowi? Czyż nie widiecie, że nie tylko Rosya
ale świat cały sklada krowawą ofiare z swych

synów, aby zmiarkować zamaskowanego kul-
turę barbarzyńcą? Czy nie widzicie, że tylko
ten wasz Monarcha przelewa krew słowiańską,
aby dopomóc swemu sprytniemielowi do
panowania nad całym światem i zniszcze-
nia największych ideałów ducha ludzkiego
w imię siły nad prawem? Czy nie widzi-
cie, że, wyciągając do takiej gry, cigniecie
nasz honor w najstraszniejszą ołtarz hańdy?
Panowie Polakowie Kola Polskiego w Wiedniu,
prześcieńcie wyciąć do walki z narodem ro-
syjskim, bo wyciąć do walki bratobójczej.
Widzicie, że ktąd nikt nie pójdzie na wasze
wezwanie, bo naród nasz ma słabsze i gorsze
ideały niż ideały narodu Habsburgów, bo wiemy,
że wywołanie nadejdzie jeżeli zdobędziemy się
na czyny wielkie, na czyny jednomyślne i współ-
ne z całym światem, skierowane przeciwko
prusakowi. Stajemy więc razem przy ramie-
niu z temi mocarstwami, które idą na pola

drugiego Grunwaldu z całą ciarą, i
chwila ostatecznego pogrążenia wroga nasze-
go i całej ludzkości będzie chwila, jedno-
czenia i wyzwolenia naszej Ojczyzny.

Henryk Sienkiewicz.